

# Blacha 2115, Braciszku (ft. Bedoes)

[Zwrotka: Blacha]

Zostawiłeś bracie z dnia na dzień  
i powiedz, nie wstyd ci?  
Twoje gadki to filmy,  
tylko kode da Vinci  
Wiem, że byś chciał wrócić  
ale już tego nie spłacisz, jak długi  
Mogliśmy się dzielić zarobkiem,  
wolałeś mieć władze jak Putin  
Prawdziwych policzę na palcach,  
dla ciebie już nie ma tu miejsca  
Byłeś jak braciak,  
weź w końcu to sobie do serca

[Refren]

Nie chce cie znać  
sorry braciszku, dziś nie chce cię znać  
Nie chce cie znać  
sorry braciszku, dziś nie chce cię znać  
Nie chce pamiętać  
kasuje nasz wspólnie spędzony czas  
kasuje zdjęcia i wszystko co tylko mogłoby cię przypominać  
Na pierwszym miejscu tylko moja familia,  
zrobimy kwit, że będziemy odpoczywać na wyspach  
Teraz to tylko sny,  
lepiej w kieszenie skryj strach  
Znamy już syf /2x  
lecz większa jest nasza ambicja

[Zwrotka: Bedoes]

Zaufałem Tobie, byłeś jednym z nas, ja dałem Ci schron (bracie)  
W każdym momencie nocy oraz dnia mogłem podać dłoń (bracie)  
Nie miałeś co jeść, jadłeś u mnie  
Byłeś przyjacielem, nie kumplem  
A jeśli tego teraz słuchasz to szczerze braciszku wyszedłeś na kurwę  
Ona mówi, że kocha ja się tylko lekko uśmiecham  
Żaden ze mnie idiota, wiem, że chodzi Ci o mój chlebak (o cash!)  
Patrz komu ufasz i bądź twardy, bracie (bracie, bracie)  
Uważaj na węże i koś trawnik bracie (bracie)

[Outro]

Na pierwszym miejscu tylko moja familia  
Zrobimy kwit, czy będziemy odpoczywać na wyspach?  
Teraz to tylko sny, lepiej w kieszenie skryj strach  
Znamy już syf, znamy już syf  
Lecz większa jest nasza ambicja  
Lecz większa jest nasza ambicja